

#44

Zeszyty Artystyczne

TKANINA ARTYSTYCZNA
Wobec współczesności

TEXTILE ART
In the face of contemporary times



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

2(44)/2023

Karolina Grzeszczuk / Natalia Czarcínska

Absolwentka kierunków: malarstwo i edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Od 2014 roku związana z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu, gdzie pracuje jako adiunktka w V Pracowni Malarstwa. Współkuratorka w Galerii Szewska 16 afiliowanej przy Wydziale Malarstwa i Rysunku UAP oraz współorganizatorka interdyscyplinarnego festiwalu Multi Art Festival. Swoje prace pokazywała m.in. w Galerii Sztuki im. Jana Tarasina w Kaliszu, Galerii Miejskiej Arsenał w Poznaniu, Archiwum Idei w Poznaniu.



<https://orcid.org/0000-0002-3586-5392>

Artystka, projektantka, animatorka kultury. Asystentka w Pracowni Kostiumu Teatralnego na Uniwersytecie Artystycznym im. M. Abakanowicz w Poznaniu. Jej działalność to szerokie pole aktywności, na którym szczególnie wyraźnie zaznacza się projektowanie kostiumów, ubiorów i scenografii, a także praca z tkaniną artystyczną. Inicjatorka i koordynatorka Biennale Tkaniny Artystycznej w Poznaniu od 2017. Współpracowała z wieloma teatrami i grupami artystycznymi.



<https://orcid.org/0000-0002-2801-5509>

IV Biennale Tkaniny

Artystycznej w Poznaniu

„Raz, dwa, trzy, znikasz ty...”

Niemoc.
Pustka.
Brak.
Bezsilność.
Niebyt.

Pojęcia tak niewygodne, że nie chcę o nich myśleć, a co dopiero ich doświadczać. Fascynujące jest jednak paradoksalne działanie niematerialnych pojęć, które są tak realne, że aż potrafią rozdzierać ciało i umysł. Jak o nich rozmawiać? Jak je przedstawiać? Czy pustka jest doznaniem zmysłowym? Nie ma na to sposobu, recepty, metody. Cieszę się jednak, że podczas tej edycji Biennale Tkaniny Artystycznej możemy z nimi po prostu być. I być w tym razem. Razem się przyjrzeć. Może znajdziemy słowa do rozmowy?

Minęły dwa lata od poprzedniej edycji biennale. Mam wrażenie, jakby to było wczoraj, choć tak wiele się przecież wydarzyło. O pandemii już może nie pamiętamy, ale wciąż odczuwamy jej skutki. Obserwujemy wojnę w kraju, tuż za naszą granicą. Widzimy drut żyletkowy rozciągnięty przy innym jej fragmencie. Ja w tym czasie doświadczyłam namacalnego znikania, obserwowania człowieka, który każdego dnia znika po kawałku, aż do końca. W polityce naszego kraju także dzieje się wiele, choć w zasadzie nic się nie zmienia. Premiera tego katalogu odbywa się w przeddzień wyborów samorządowych w Polsce. Zatem – ciekawe, co przyniesie jutro...

Przygwożdżona dojmującym doświadczeniem znikania i czując niezgodę na ten proces, podniosłam głowę i rozejrzałam się dookoła. Dostrzegłam ogrom twórczości odnoszącej się do nostalgii, tęsknot, a nawet

solastalgii. Nurty ekopoetyki i ekofeminizmu rosną w siłę. Długa rozmowa z Natalią Czarcińską, kuratorką wystawy głównej tegorocznego BTA, zaowocowała przewrotnym nieco hasłem przewodnim. Obie chciałyśmy rozmawiać o znikaniu, ale nie chciałyśmy przyćmić tkaniny artystycznej ciężarem tematu. Organizując wystawę, do której prace zgłaszane są w drodze *open call*, mamy pewien przywilej. Możemy zadać twórcom i twórczyniom pytanie, jak widzą temat, który nam spędza sen z powiek... i robimy to.



Il. 1.
IV BTA wernisaż wystawy głównej

Dziękuję wszystkim artystom i artystkom, którzy i które chciały się nad tym tematem z nami pochylić. Nie jest on łatwy i tak jak pustka może mieć ogromny ciężar. Mimo to 381 osób zgłosiło aż 484 prace! Jest to liczba, której nie spodziewałam się w najśmielszych snach. Za wszystkie z serca dziękuję i przyznaję – żałuję, że możemy pokazać tylko ułamek, tylko 32 prace. Wiele wątków zostaje brutalnie pominiętych, a te, które są na wystawie, nie wyczerpują tematu. Prezentowany wybór oddaje jednak nastrój, który towarzyszył nam, osobom tworzącym IV BTA, w rozmowach o tegorocznej edycji. Są to prace osobiste i opowiadające o sprawach globalnych, jest wrażliwość twórcza i generalizacja. Widzimy śmierć, tęsknotę, wspomnienia, próbę odnalezienia więzi i połączeń, tematy, które dotyczą jednostki, ale też całych pokoleń. Techniki tradycyjne i eksperymentalne, materiały naturalne i syntetyczne, minimalizm i dekoracyjność,

dzieci z Michałowa¹ i Procesję Bożego Ciała, sztandar i telewizor, roślinny filc i skórę, książki i kamienie. Właśnie dlatego wciąż uwielbiam obcować z tkaniną artystyczną, ponieważ dziedzina ta mieści w sobie tak wiele. I to w niej znajduję przytłaczające tematy poruszane w niezwykle wrażliwy i cierpliwy sposób.

Myśląc o tegorocznym temacie biennale „Raz, dwa, trzy, znikasz ty...”, czuję dreszcze na plecach i niepokój niestałości. Jest w tym hasło nieokiełznana nieprzewidywalność. Przywołuję w myślach Fausta, który traci wszystko wypowiadając słowa „trwaj chwilo”², ks. Jana Twardowskiego i jego wiersz „Śpieszmy się kochać ludzi”, umierającą z rozpaczy Giselle³.

Oprócz wystawy głównej, konkursowej, o tytule tożsamym z całociowym tematem IV BTA, towarzyszą nam również 4 wystawy. Wszystkie z niezwykłą wrażliwością opowiadają o otaczającym nas świecie.



Il. 2.
IV BTA wernisaż wystawy głównej

Wystawa indywidualna warszawskiej artystki, Elwiry Sztetner, jaka odbyła się w Galerii Jak, oddaje głos istotom, które same nie mogą się obronić. Artystka zauważa, jak łatwo nie zauważyć przemocy stosowanej

» 1 Zdjęcia dzieci uchodźczych z placówki Straży Granicznej w Michałowie obiegały media we wrześniu 2021 roku.

» 2 „...chwilo trwaj, jakże jesteś piękna!,” Johann Wolfgang von Goethe, „Faust”

» 3 Giselle, balet romantyczny z muzyką Adolfa Charlesa Adama i librettem Julesa-Henriego Vernoy de Saint-Georges

wobec kogoś, kogo się nie dostrzega. Na wystawie znajduje się fragment jej kolekcji dziecięcych zabawek. Wybór jest nieprzypadkowy. Są to przedstawienia zwierząt w sytuacji wykorzystywania, uwięzienia czy przemocowego traktowania przez człowieka.

„Wireless. Tkanina unikatowa dawniej i dziś” jest międzynarodową wystawą kuratorowaną przez Magdalenę Kleszyńską z Polski i Mercedes Vidal-Abarca z Portugalii. Prezentowane na niej prace nawiązują do coraz częstszego, zwłaszcza w tkaninie artystycznej, sięgania przez artystów i artystki po zrównoważone metody pracy twórczej. Często związane z tradycyjnymi technikami.



Il. 3.
IV BTA wernisaż wystawy głównej

Wykorzystanie naturalnych materiałów można też wyraźnie zaobserwować na wystawie „Przyśnił mi się wczoraj pusty las”. Artystki z wielu pokoleń, związane z Pracownią Tkaniny Artystycznej na Uniwersytecie Artystycznym im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, spotkały się, aby zestawić swoje prace czerpiące z natury. Dosłownie i w przenośni, ponieważ często nie jest to jedynie inspiracja, ale całość pracy pochodzi właśnie z natury.

Ostatnią wystawą towarzyszącą IV BTA jest otwarta nieco później indywidualna wystawa poznańskiej artystki, Emilii Boguckiej. „Czułostki” kuratorowane przez Annę Marię Brandys są połączeniem tkaniny, rzeźby i sztuki partycypacyjnej. Zobaczymy tam wątki feministyczne, czarną wizję przyszłości i nadzieję w otwartości na społeczeństwo.

Jest to już czwarty raz, kiedy w Poznaniu organizujemy Biennale Tkaniny Artystycznej, ale po raz pierwszy wszystkie towarzyszące mu wydarzenia są tak spójne z motywem przewodnim. Nawet jeśli któraś z kuratorek próbowała uciec, to tak się jednak nie stało. Wyczuwam w tym pewien znak czasu, charakterystykę aktualnych poszukiwań twórczyń i twórców. Jestem ciekawa, jak te nastroje skomentowałyby prof. Maria Janion. Już wiele lat temu ogłosiła zmierzch paradygmatu romantyczno-symbolicznego w Polsce.

Wątek patriotyczny gdzieś się wypłukał, zatracił w duchowym poszukiwaniu nierealności i sensu w przemijaniu. Nie jesteśmy już niezniszczalni i w pełni ufni „szkiełku i oku”⁴. Coś się zmieniło. Z jakiegoś powodu coraz modniejsze staje się słowo „holistyczny”⁵. Czy zmieniła nas pandemia? A może nadmiar informacji i fake newsów? Czy w postmodernizmie jest jeszcze miejsce na romantyzm? A może właśnie teraz jest miejsce na romantyzm i znajdowanie ukojenia w rozmowie o cierpieniu? Co jeśli przestaniemy walczyć z tym, co w naszej kulturze jest obecne w każdej części? Poddamy się temu i przekierujemy uwagę na wrażliwość. Może ta potrzeba umartwiania się wynika z doskwierającej nam wrażliwości, którą próbujemy zagłuszyć? Strach może zrodzić agresję. Czy zatem potrzeba przykrycia pustki nie spełni się w rozdrapywaniu traum? Jak zauważyć inne ofiary, jeśli mamy narzędzia tylko do stawiania siebie w roli męczenników? Uczymy się tego wszyscy razem. Niektóre osoby zaprzeczają i wpadają we wściekłość, niektóre nie chcą uwierzyć, bo nie pomieści tego ich wrażliwość. Powinniśmy jednak rozmawiać i otwierać się na inne punkty widzenia. Rozmowa zawsze pomaga.

Czy świat, który kreujemy w czwartej edycji Biennale Tkaniny Artystycznej, jest smutny i beznadziejny? Myślę, że nie, ponieważ gdyby tak było, nie tliłby się we mnie lęk i niepokój w reakcji na hasło „Raz, dwa, trzy, znikasz ty...”. Kiedy jest mi dobrze i wygodnie, uwiera przypomnienie o tym, że mój komfort może zniknąć w każdej chwili.

Co Ty czujesz, kiedy widzisz „Raz, dwa, trzy, znikasz ty...”? ●

Karolina Grzeszczuk

» 4 „Ufajcie memu oku i szkiełku, nic tu nie widzę dokoła,” Adam Mickiewicz, *Romantyczność*.

» 5 Słownik Języka Polskiego PWN: „Medycyna holistyczna: medycyna opierająca się na założeniu, że stan umysłu, ducha i ciała wzajemnie wpływają na siebie i że należy leczyć cały organizm, a nie tylko jego chorą część.”

Historie znikania

zaniknąć

zanikać

1. «stać się niewidocznym lub niesłyszalnym»
2. «przestać istnieć»⁶

Rycyk (*limosa limosa*) – mały, niepozorny ptak żyjący na bagnach, który znika na naszych oczach. Znika, ponieważ wysychają rzeki i rozlewiska, na których żyje. Czytałam o nim ostatnio w książce *Hydrozagadka* Jana Mencwela. Temat zaniku pojawia się w dzisiejszym dyskursie, gdzie głos oddajemy nie tylko wysychającym rzekom⁷, ale i niknącym kulturom⁸, językom. Obserwujemy zmiany klimatyczne i rozmawiamy o topnieniu lodowców, znikaniu lasów, wymieraniu gatunków. To nasza wspólna opowieść.

Zagadnienie (nie)znikania towarzyszyło również nam podczas planowania tegorocznej edycji Biennale Tkaniny Artystycznej. Temat „Raz, dwa, trzy, znikasz ty...” tylko pozornie przypomina niewinną dziecięcą wylizankę. Przywołuje zjawisko dość znamienne dla wielu aspektów dzisiejszego, podatnego na zmianę świata. Na naszych oczach znikają miejsca, całe miasta i społeczności... jak np. Miedzianka, tak brawurowo opisana przez Filipa Springera. W reportażu *Miedzianka. Historia znikania* śledzi on dzieje miasteczka, które przestało istnieć. To opowieść, która przywraca pamięć nie tylko o miejscu, ale przede wszystkim o ludziach.

Zanikaniu towarzyszy opowieść, i właśnie o takie opowieści – historie znikania, stawania się niewidocznym lub niesłyszalnym – poprosiliśmy artystki i artystów w ogłoszonym *open call*. Opowieść jest ważna, każdy z nas ma przecież jakąś do opowiedzenia, często jednak brakuje nam odpowiedniego języka, który tę opowieść konstytuuje. Artystki i artyści ciągle poszukują najbardziej adekwatnego sposobu artykulacji, aby tę historię opowiedzieć. Swoje intencje kryją za rozwiązaniami formalnymi. Największą przyjemnością i intelektualnym wyzwaniem dla odbiorcy jest wsłuchać się w tę opowieść, skonfrontować się z jej treścią, przyjąć lub podjąć krytyczny namysł, zrozumieć lub doświadczyć.

Forma wydaje się być szczególnie ważna w kontekście tkaniny, tego przeplatania, farbowania, sklejania i zszywania. Na wystawie konkursowej IV Biennale Tkaniny Artystycznej zobaczymy prace, które reprezentują

» 6 Słownik języka polskiego PWN, dostęp: 4.09.2023

» 7 Symboliczny głos rzekom oddaje Cecylia Malik i Siostry Rzeki; drzewom natomiast Matki Polki na Wyrębie.

» 8 Ślady takich działań odnajdujemy m.in. w reporterskiej opowieści Moniki Sznajderman *Pusty las* (Wołowicz, 2019) opowiadającej o pustce, wyrwie, która pozostała po dawnych mieszkańcach Łemkowszczyzny

szeroko rozumianą tkaninę, często eksperymentując z tradycyjnymi technikami i przekraczając definicję. Forma skrywa opowieść... Samo snucie opowieści w pewnym stopniu przypomina tkanie. Jest bowiem osnową, wokół której pojawiają się rozmaite wątki. Wystawa konkursowa „Raz, dwa, trzy, znikasz Ty...” zbudowana jest wokół kilku z nich. W mojej intencji ma być wystawą-opowieścią, a właściwie przestrzenią dla różnych opowieści. Kluczem do jej odczytywania i eksplorowania są rozmaite przejawy (nie)znikania.



Il. 4.

Karolina Grzeszczuk, Anna Maria Brandys, Natalia Czarcińska,
IV BTA wernisaż wystawy głównej

Jednym z ważnych wątków, który można wyodrębnić, jest pamięć. Zanikaniu towarzyszy zapomnienie... my o tę pamięć chcemy się upomnieć, nie tylko w wymiarze ogólnym, ale przede wszystkim w prywatnych, intymnych opowieściach – a te mają wielki potencjał uniwersalności. Na wystawie pojawiają się również prace podejmujące ważne problemy społeczne, polityczne, kulturowe, przywracające pamięć o miejscach, ludziach i zjawiskach.

Znikanie może być również rozumiane jako zatracenie w procesie twórczym, w działaniu, lub po prostu trwanie⁹. Do tego zaprasza nas poet-

» 9 Istnieje wiele przykładów postaw artystów, których aktywność i realizacje mogą ilustrować ten wątek. Nad Wisłą, na odcinku 788 km, „znika” Elżbieta Jabłońska, realizując cykl rezydencji artystycznych w miejscu, w którym sama mieszka i pracuje. Kilka lat wcześniej artystka „ćwiczyła się z zaniechania”, zapraszając do tego „treningu” publiczność.

ka Krystyna Miłobędzka: „Pisz, pisz aż w pisaniu znikniesz / patrz patrz aż w patrzeniu znikniesz”¹⁰. Praca nad tkaniną artystyczną również posiada ten potencjał medytacyjny, zatracenie się w działaniu, w procesie.

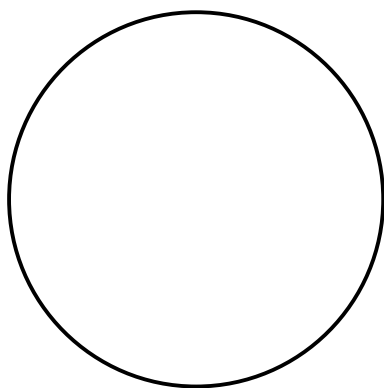
Medytacja z kolei przywodzi na myśl żalobę, przeżywanie straty i ból, który przeciwnie do innych zjawisk tu opisanych, nie znika, a potęguje się, jak w pierwszych zdaniach powieści Zeruyi Shalev *Ból*: „Wrócił, a ona się dziwi, chociaż spodziewała się go latami, wrócił, jakby nigdy nie ustąpił, jakby nie przeżywała bez niego ani jednego dnia, miesiąca, roku, a przecież od tamtej chwili upłynęło dokładnie dziesięć lat”¹¹. Artyści ukazują, ilustrują te nienazwane, trudne do uchwycenia momenty, gdy coś lub ktoś niknie.

Wątki przenikają się, splatają, budując wystawę, która próbuje uchwycić ducha czasu, definiując tytułowe „znikasz Ty”. Jak wskazują podane przeze mnie przykłady, temat znikania jest widoczny i powszechny w rozmaitych obszarach. Pojawia się i w literaturze, i debacie publicznej, oraz, co chcemy pokazać w tegorocznej odsłonie biennale, w sztukach wizualnych, w szeroko rozumianej tkaninie. Każda z 32 zgromadzonych na wystawie realizacji jest pewną opowieścią, w którą warto się wsłuchać, wczytać i skonfrontować; niektóre z nich na pewno wytrącają nas z przyjemnej, bezpiecznej strefy komfortu, niektóre zachwycają oryginalną formą, inne zaś trafnie skomentują paradoksalną rzeczywistość, w której żyjemy. I właśnie do tych konfrontacji, zachwyków i przeżywania Państwa zapraszam. ●

Natalia Czarcińska

» 10 Krystyna Miłobędzka, *jest/jestem (wiersze wybrane 196/2020)* (Lusowo: 2020), 314.

» 11 Zeruya Shalev, *Ból*, Warszawa 2016, 5.





Zeszyty Artystyczne

#44 / 2023 / rok XXXII

Rada programowa „Zeszytów Artystycznych”

Izabella Gustowska
Marek Krajewski
Mária Orišková
Jörg Scheller
Miško Šuvaković

Redaktorka prowadząca Magdalena Kleszyńska

Redaktorka naczelna Justyna Ryzek

Zastępczyni redaktorki naczelnej Ewa Wójtowicz

Redaktorka tematyczna Izabela Kowalczyk

Sekretarzynie redakcji Magdalena Kleszyńska

Redaktor graficzny Bartosz Mamak

Korekta Joanna Fifielska, Filologos

Tłumaczenia

Marcin Turski
Józef Jaskulski

Korekta anglojęzyczna Michael Timberlake

Kontakt

zeszyty.artystyczne@uap.edu.pl

ISSN 1232-6682

© Copyright by Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu 2023

Wersją pierwotną czasopisma
jest wersja drukowana.

Wydawca

Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa
Aleje Marcinkowskiego 29
60-967 Poznań 9

tel. +48 61 855 25 21
e-mail: office@uap.edu.pl
www.uap.edu.pl

Druk

MJP Drukarnia Poterscy Sp. j.
ul. Romana Maya 30
61-371 Poznań

MEiN

UAP | POZNAŃ



Stworzenie anglojęzycznej wersji publikacji –
płatne ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki
na podstawie umowy nr RCN/SP/0363/2021/1
stanowiących pomoc przyznaną w ramach programu
„Rozwój czasopism naukowych”.

nakład 100 egz.

ISSN 1232-6682

